

Sygn. akt I ACa 332/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Bożena Wiklak

Sędziowie SA Anna Beniak

del. SO Jacek Świerczyński (spr.)

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **D. Ł. (1), P. Ł., S. Ł., B. Ł. i D. Ł. (2)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1217/13

- 1. oddala obie apelacje;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 332/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 roku, w sprawie z powództwa D. Ł. (1), D. Ł. (2), P. Ł., S. Ł. i B. Ł. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., Sąd Okręgowy w Łodzi:

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda D. Ł. (1):
 - kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
 - kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
 - kwotę 3.780 zł tytułem renty za okres od 22 sierpnia 2012 r. do 30 listopada 2014 r., z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
 - kwotę po 140 zł miesięcznie, tytułem renty, płatną do 10- go dnia każdego miesiąca, począwszy od grudnia 2014 roku z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z kwot;
- zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek:

- a) kwotę po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- b) kwotę po 30.000 zł tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- c) kwotę po 3.780 zł tytułem renty za okres od 22 sierpnia 2012 r. do 30 listopada 2014 r., z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
- d) kwotę po 140 zł miesięcznie, tytułem renty, płatną do 10- go dnia każdego miesiąca, począwszy od grudnia 2014 roku z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z kwot;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki S. Ł.:

- a) kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- b) kwotę 130 zł tytułem odszkodowania z art. 444 § 1 k.c., z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

4. oddalił powództwo każdego z powodów w pozostałej części;

5. zasądził od powoda D. Ł. (1) na rzecz pozwanego kwotę 2.049,05 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami w zakresie powództw D. Ł. (2), P. Ł., S. Ł. i B. Ł.;

7. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 29.542,16 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa;

8. odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiały się następująco:

W dniu 21 sierpnia 2012 r. około godziny 19:30 w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego. Samochód ciężarowy marki M. do przewozu ładunków z przyczepą, którym kierował W. K., na skutek niedostosowania prędkości do warunków ruchu wywrócił się na łuku drogi i przygniótł J. Ł. i S. Ł.. W wyniku wypadku S. Ł. doznała obrażeń ciała, a J. Ł. zmarła po przewiezieniu do szpitala.

Samochód, którym kierował W. K. był ubezpieczony z tytułu ubezpieczenia OC w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej, nr polisy (...).

Prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 3 czerwca 2013 r. w sprawie sygn. akt IX K 173/13 Sąd Rejonowy w Skierniewicach IX Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w R. uznał W. K. za winnego spowodowania wypadku i skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby.

Po wypadku S. Ł. przebywała w SPZOZ w R. – Szpitalu (...). Ducha na Oddziale Chirurgicznym od 21 sierpnia 2012 r. do 28 sierpnia 2012 r. z rozpoznaniem urazu i stłuczenia uda lewego – krwiak okolicy krętarza większego, rany tłuczonej pięty lewej, stłuczenia obu przedramion.

D. i J. Ł. byli małżeństwem od 1 września 1990 r., mieli cztery córki: S. ur. (...), B. ur. (...), P. ur. (...) i D. ur. (...)

J. Ł. była pracownicą Zespołu Szkół Ogólnokształcących w K.. Pracowała jako sprzątaczką i woźną. W 2010 r. J. Ł. uzyskała dochód z tytułu zatrudnienia w kwocie 22.926,17 zł, a w 2011 r. w kwocie 23.827,92 zł. J. Ł. ponadto podejmowała się w okresie letnim wykonywania prac sezonowych w sadownictwie: zbierania truskawek, jabłek, wiśni. J. Ł. oprócz pracy zawodowej zajmowała się dbaniem o dom, wychowywaniem córek, rachunkami.

D. Ł. (1) zajmował się w domu naprawami, zapewnieniem opału. Przed śmiercią żony D. Ł. (1) pracował dorywczo w budownictwie. Zarabiał pomiędzy 2.000 zł a 3.000 zł. Powodowie stanowili wzorową, zgraną, uśmiechniętą rodzinę. Cała rodzina wyjeżdżała razem na wakacje.

Po śmierci żony D. Ł. (1) stał się agresywny, drażliwy, jest samotny.

Po śmierci matki nastąpiły zmiany w zachowaniu S. Ł., stała się osobą zdecydowanie mniej radosną, zrezygnowała z planów rozpoczęcia drugiego kierunku studiów (na wydziale pedagogicznym) i z konwersatoriów językowych. Zrezygnowała z życia towarzyskiego, w każdy weekend jeździ do domu, żeby wypełniać obowiązki domowe – sprzątanie, pranie, gotowanie.

B. Ł. po śmierci matki zrezygnowała z zamiaru studiowania w Ł., studiuje w S.. Dojeżdża na studia z domu. Córki mają z ojcem niezbyt dobry kontakt, dużo lepszy kontakt miały z mamą. Siostry mają ze sobą dobry kontakt. Powodowi trudno jest obecnie porozumieć się z córkami. Wypadek bardziej podzielił rodzinę niż połączył. J. Ł. łagodziła spory w rodzinie.

D. Ł. (1) poniósł następujące koszty pogrzebu J. Ł.: koszt zakupu kwiatów - 750 zł, cementu ekspert potrzebnego do ułożenia kostki - 44 zł, kostki jadar riso L. oraz pozbruk - 304 zł, przygotowania zwłok: ubranie - 324 zł, usługa pogrzebowa łącznie z trumną - 2.150 zł, opłata za uroczystość pogrzebową - 1.800 zł, fotoceramika na grób - 467 zł, pomnik grafitowy, montaż pomnika oraz montaż kostki - 20.664 zł.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 16.299 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Zwrócone przez pozwanego koszty pogrzebu obejmowały w całości koszty inne niż nagrobek. Koszty nagrobka zostały przez pozwanego zweryfikowane do średnich cen rynkowych w kwocie 10.460 zł, w tym pomnik 8.000 zł, montaż pomnika 1.230 zł, montaż kostki 1.230 zł.

W dniu 1 lutego 2013 r. S. Ł. poniosła koszt konsultacji psychiatrycznej w kwocie 130 zł.

P. Ł. prezentuje objawowo reakcje nerwicowe mogące być konsekwencją śmierci matki. Nie można wykluczyć, że trauma przeżyta w wieku dorastania związana z nieprzewidywaną śmiercią matki była doznaniem znaczącym. W chwili obecnej występują u powódki nasilone lęki i zaburzenia emocjonalne skutkujące skłonnością do przeżywania niekorzystnych emocji. Utrata matki (uwzględniając okoliczności i silny związek emocjonalny z matką była dla powódki urazem emocjonalnym. Gwałtowna deprywacja mogła okresowo wpłynąć negatywnie na stan emocjonalny powódki (żałoba, częściowe przejście obowiązków). Powódka powinna korzystać z leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej ukierunkowanej na sytuację pourazową – śmierć matki. Żałoba przeżywana przez powódkę miała szeroki aspekt; dotyczyła dziecka w wieku dorastania i wiązała się z poczuciem deprywacji, porzucenia. Żałoba jest obecnie stanem przedłużającym się w funkcjonowaniu powódki. U P. Ł. występują zaburzenia adaptacyjne, które pozostają w związku ze śmiercią matki. Objawy tych zaburzeń to bezsenność, lęki nocne, zaburzenia koncentracji uwagi, przygnębienie, bóle o podłożu psychogennym, reminiscencje dotyczące wypadku, myśli rezygnacyjne. Zaburzenia te u powódki nadal się utrzymują. Powódka wymaga nadal leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 6%.

D. Ł. (2) prezentuje objawowo reakcje spełniające kryteria zespołu stresu pourazowego – nasilenie jest umiarkowanego stopnia. Śmierć matki była dla powódki czynnikiem wysoce traumatycznym. Skutki przedmiotowego zdarzenia doprowadziły do zmian w sferze psychicznej powódki – zaburzenia poczucia bezpieczeństwa, obniżenia poczucia własnej wartości. Powódka w chwili obecnej wymaga okresowego postępowania terapeutycznego, którego zakres byłby zbieżny z pojawiającym się problemem. Rokowania na przyszłość są dobre. Na skutek traumatycznej śmierci matki u D. rozwinęły się początkowo objawy depresyjne pod postacią obniżenia nastroju, objawów lękowych, pogorszenia funkcjonowania społecznego, somatycznego. Obecnie utrzymujące się u dziewczynki objawy odpowiadają zespołowi stresu pourazowego. Powstałe zaburzenia są ściśle związane z wypadkiem i śmiercią matki. Strata matki ma nadal wpływ na stan zdrowia dziewczynki. Doświadczona przez nią nieustannie deprywacja emocjonalna. Ponadto ma istotnie zachwiane poczucie bezpieczeństwa, żyje w ciągłym napięciu, niepewności, obawie o kolejną stratę. Skłonność

do unikania rozmów na temat wypadku, śmierci matki świadczy również o lęku przed przeżywaniem ponownego cierpienia.

B. Ł. na skutek śmierci matki doznała urazu psychicznego o bardzo dużej sile traumatycznej. Powódka odczuwała i nadal przeżywa przykre emocje. Wynika to z gwałtowności i nieprzewidywalności zdarzenia, utraty osoby z najbliższego otoczenia oraz okoliczności tego zdarzenia. Reakcja żałoby nie została odbyta przez powódkę. Obecny stan psychiczny powódki jest niekorzystny. Śmierć matki była dla powódki sytuacją zerwania szczególnej więzi emocjonalnej – powódka była silnie związana emocjonalnie z matką. W wyniku nagłego, niespodziewanego zerwania więzi rodzinnej powódka doznała naruszenia równowagi emocjonalnej. Po śmierci matki powódka wymagała pomocy terapeutycznej. W związku ze śmiercią matki powódka doznała bardzo silnego urazu psychicznego skutkującego przewlekłymi zaburzeniami adaptacyjnymi. Po śmierci matki u B. Ł. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym. Zaburzenia te nadal trwają i mają duże nasilenie. Ich objawy to obniżony nastrój, chwiejność emocjonalna, napady lękowe, bezsenność, zaburzenia pamięci i koncentracji uwagi, bóle psychogenne, myśli rezygnacyjne, reminiscencje tragicznego wydarzenia. Powódka wymaga nadal leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 8%.

D. Ł. (1) prezentuje objawowo reakcje spełniające kryteria zespołu stresu pourazowego. Powód doznał urazu psychicznego (wstrząsu psychicznego) w związku ze śmiercią żony, co skutkowało silną reakcją traumatyczną. Powód ujawnia aktywne urazy o istotnym nasileniu (objawy neurotyczne w kierunku depresji). Jest to bezpośrednio związane z nagłą, nieprzewidywalną deprivacją bliskiej osoby. Powód nie maskuje objawów, nie ujawnia tendencji do agrawacji. Rokowania na przyszłość zależne są od podjęcia leczenia psychiatrycznego oraz psychoterapii. U D. Ł. (1) wystąpiły zaburzenia stresowe pourazowe pod postacią obniżonego nastroju, głównie o obrazie depresyjnym, które mają bezpośredni związek ze śmiercią jego żony. Aktualnie zaburzenia te u powoda nadal się utrzymują. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi u powoda 10%.

S. Ł. prezentuje objawowo reakcje nerwicowe będące niewątpliwie konsekwencją śmierci matki. Doznanie to miało wymiar silny, rozległy w rozumieniu opisanych w opinii konsekwencji – znaczący dla dalszego życia powódki. Badanie psychometryczne potwierdza występowanie w chwili obecnej lęków, zaburzeń emocjonalnych skutkujących gotowością do przeżywania niekorzystnych emocji. Powódka stosuje silne mechanizmy obronne. Utrata matki (uwzględniając okoliczności śmierci i silny związek emocjonalny z matką) stanowiła dla powódki silny uraz emocjonalny. Gwałtowna deprivacja wpłynęła negatywnie na stan emocjonalny powódki (żałoba, przejęcie obowiązków po zmarłej, stała opieka nad członkami rodziny, potrzeba koordynowania życia rodziny). Powódka powinna bezwzględnie korzystać z leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej ukierunkowanej na uogólnioną sytuację życiową. Niewątpliwie podstawowym elementem terapii będzie śmierć matki i sytuacja emocjonalna powódki po tym zdarzeniu. Żałoba przeżywana przez powódkę ma szeroki aspekt; wiąże się z przejęciem obowiązków nad członkami rodziny, poczuciem deprivacji, porzucenia. Żałoba jest stanem przedłużającym się w funkcjonowaniu powódki. Wypadek z dnia 21 sierpnia 2012 r., na skutek którego zmarła matka powódki, przeżycia związane z jego drastycznymi okolicznościami oraz udział w nim spowodował u S. Ł. zaburzenia stresowe pourazowe, których objawami są obniżony nastrój, płaczliwość, lęki, bezsenność, reminiscencje wypadku, brak satysfakcji z życia. Zaburzenia te nadal się utrzymują. Powódka wymaga nadal leczenia psychiatrycznego oraz terapii psychologicznej. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 7%.

Zaburzenia adaptacyjne są reakcją na zaistniały wypadek. Czas trwania takich zaburzeń wynosi około 2 lat, po tym czasie mogą przejść w przedłużoną reakcję depresyjną. Zaburzenia stresowe pourazowe są cięższymi zaburzeniami niż zaburzenia adaptacyjne. Wywołują silniejsze reakcje emocjonalne, które charakteryzują się dużo głębszymi zaburzeniami. Brak leczenia wydłuża okres choroby. Brak kontynuacji leczenia psychiatrycznego ma wpływ na obecny stan zdrowia powodów.

Powodowie otrzymują rentę rodzinną po J. Ł. w kwocie po 194,13 zł każde z nich.

D. Ł. (1) od dnia 30 sierpnia 2012 r. jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna, nie posiada prawa do zasiłku. Powód nadal dorabia, pracując w budownictwie, zarabia około 2.000 zł miesięcznie.

S. Ł. studiuje na Uniwersytecie (...), filologię angielską, na I roku studiów magisterskich. Wcześniej studiowała w Ł. na studiach licencjackich.

B. Ł. jest studentką w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w S., na studiach licencjackich, kierunek pedagogika, w systemie stacjonarnym.

P. Ł. była uczennicą Liceum Ogólnokształcącego w R.. Od października 2014 r. zaczęła studia na kierunku logopedia i audiologia na Uniwersytecie (...).

Powodowie zgłosili pozwanemu w szkodę w dniu 11 stycznia 2013 r.

Pozwany wypłacił powodom zadośćuczynienie z art. 446 par. 4 k.c.: D. Ł. (1) kwotę 30.000 zł, S. Ł., B. Ł., P. Ł., D. Ł. (2) kwoty po 20.000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii oraz zeznania powoda D. Ł. (1) i powódek S. Ł., B. Ł. i P. Ł..

Sąd I instancji nie wziął pod uwagę oświadczeń z k.56-57 akt. W ocenie tego Sądu oświadczenia te stanowią dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. i są jedynie dowodem tego, że ich autorzy je złożyli. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że powodowie, chcąc udowodnić średnie ceny nagrobków, powinni zgłosić wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ewentualnie wnioski o przesłuchanie autorów w/w oświadczeń w charakterze świadków.

Sąd I instancji oddalił wniosek pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego psychiatry. Zdaniem tego Sądu opinie wydane przez biegłą K. W. nie są dotknięte żadnymi brakami, czy też błędami, które uzasadniałyby dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii innego biegłego psychiatry. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że niemożliwe byłoby przeprowadzenie takiego dowodu w sposób wnioskowany przez powodów, tj. na podstawie akt sprawy, bez przeprowadzania kolejnego badania powodów.

W powyższym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Jako podstawę prawną przedmiotowego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu ciężarowego marki M. (tj. sprawcy wypadku z dnia 21 sierpnia 2012 roku) oraz przepis art. 822 § 1 k.c., przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U.wym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.) oraz art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. i w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 446 k.c.

Zdaniem Sądu I instancji w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy należy przyjąć, iż kwoty zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych w przypadku każdego z powodów są adekwatne do krzywdy, jakiej doznali na skutek śmierci żony i matki.

W ocenie Sądu Okręgowego przyznane powodom kwoty zadośćuczynienia uwzględniają charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powodów – przy jednoczesnym uwzględnieniu ich wieku i sytuacji życiowej, a jednocześnie stanowią odczuwalną dla powodów wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nich krzywdy. Zdaniem Sądu nie było podstaw do różnicowania wysokości zadośćuczynienia pomiędzy powodami bowiem w rozpoznawanym przypadku utrata żony dla D. Ł. (1) była równie bolesna, jak utrata matki dla córek J. Ł.. Jeżeli chodzi o córki J. Ł., również nie ma powodów, żeby przyznać niektórym z nich wyższe zadośćuczynienie niż pozostałym. Są pomiędzy nimi niewielkie różnice wieku, wszystkie zostały pozbawione matki w bardzo wczesnym okresie życia. Pomiedzy najmłodszą z nich – D. a najstarszą – S. jest wprawdzie 11 lat różnicy, ale fakt, iż D. została pozbawiona możliwości wychowywania się w pełnej rodzinie

wcześniej niż starze siostry, w ocenie Sądu równoważy się z krzywdą odniesioną przez pozostałe powódki, dojrzałe niż D., a przez to mające większą świadomość tego, co utraciły i poczucie większej odpowiedzialności za losy rodziny pozbawionej matki. Okoliczności te, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowią o słuszności przyznania na rzecz wszystkich siostr takiej samej kwoty zadośćuczynienia.

Wobec tego, iż pozwany wypłacił D. Ł. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozostałym powódkom kwoty po 20.000 zł Sąd I instancji zasądził z tego tytułu odpowiednio 70.000 zł i po 80.000 zł, oddalając w pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie jako wygórowane.

Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja życiowa wszystkich powodów uległa znacznemu pogorszeniu po śmierci J. Ł., co uzasadniało przyznanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. na rzecz każdego z powodów kwoty po 30.000 zł, jako odpowiedniej do rozmiaru szkody. W pozostałej części roszczenie z tego tytułu podlegało oddaleniu jako wygórowane.

Sąd I instancji oddalił również żądanie D. Ł. (1) zasądzenia kwoty 10.204 zł tytułem zwrotu kosztów wystawienia nagrobka, uznając je za bezzasadne. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 10.460 zł tytułem zwrotu kosztów wystawienia nagrobka. Z faktury znajdującej się w aktach sprawy wynika wprawdzie, że powód poniósł koszt wystawienia nagrobka dla żony w kwocie 20.664 zł, jednak zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, że kwota dochodzona przez niego tytułem kosztów wystawienia nagrobka jest kwotą odpowiadającą przeciętnym cenom nagrobków wystawianych zgodnie z obyczajami panującymi w środowisku powodów. W takiej zaś sytuacji wypłacona przez pozwanego kwota 10.460 zł tytułem kosztów wystawienia nagrobka wyczerpuje, zdaniem tego Sądu, koszty wystawienia nagrobka odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku zmarłego, a wydatek ponad powyższą kwotę przekracza granicę dopuszczalnej kompensacji w świetle art. 446 § 1 k.c.

Jako podstawę prawną roszczenia powódek o rentę Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 446 § 2 k.c., zgodnie z którym osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Sąd I instancji wskazał, że na zmarłej J. Ł. z mocy art. 128 k.r.io. ciążył względem córek obowiązek alimentacyjny, który zmarła realizowała, zaś z mocy art. 27 k.r.io. uprawnionym do alimentacji był również powód, jako małżonek.

Ustalając możliwości zarobkowe i majątkowe J. Ł. Sąd I instancji wziął pod uwagę kwoty wynikające z zeznań podatkowych. Wynika z nich, że zmarła zarabiała około 2.000 zł netto miesięcznie. Wysokość dochodów zmarłej z prac sezonowych nie została udowodniona. Biorąc pod uwagę, że rodzina składała się z 6 osób (mąż, żona i 4 córki) dochody zmarłej dawały kwotę po 333,33 zł miesięcznie na osobę. Odejmując od tego kwotę 194,13 zł tytułem renty otrzymywanej przez każdego z powodów z ubezpieczenia społecznego w zaokrągleniu pozostaje kwota 140 zł miesięcznie i w takiej właśnie wysokości miesięcznej została zasądzona renta odszkodowawcza na rzecz każdego z powodów. Zasądzoną rentą została zliczona za okres od 22 sierpnia 2012 r. do 30 listopada 2014 r. – ostatniego miesiąca poprzedzającego wydanie wyroku (27 miesięcy x 140 zł = 3.780 zł). Renta na przyszłość została natomiast zasądzona przez Sąd I instancji począwszy od grudnia 2014 r.

Jako pozbawione podstawy prawnej Sąd Okręgowy oddalił żądanie powoda D. Ł. (1) dotyczące zasądzenia kwoty 494 zł tytułem kosztów leczenia. Powód nie był osobą bezpośrednio poszkodowaną w wypadku, ponadto nie został wykazany związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem i śmiercią J. Ł. a koniecznością zakupu leków, za które rachunki zostały załączone do pisma z dnia 9 stycznia 2014 r.

W zakresie dochodzonego pozwem przez powódkę S. Ł. roszczenia o zadośćuczynienie za cierpienia związane z obrażeniami doznanymi przez nią w przedmiotowym wypadku (którego była bezpośrednim uczestnikiem) Sąd Okręgowy uznał jego zasadność co do kwoty 5.000 zł, uznając, że kwota ta będzie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu jako wygórowane.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powodowie dokonali zgłoszenia szkody w dniu 11 stycznia 2013 r. Zatem uzasadnione było zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 11 lutego 2013 r. Od renty zliczonej za okres do zamknięcia rozprawy, należało zasądzić odsetki od dnia zamknięcia rozprawy, natomiast od renty zasądzonej na przyszłość, zgodnie z terminem wymagalności kolejnych rat.

Koszty procesu zostały rozliczone odrębnie w odniesieniu do każdego z powodów z uwzględnieniem łączącego ich współuczestnictwa formalnego. Biorąc pod uwagę w jakiej części zostały uwzględnione roszczenia każdego z powodów należało na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzić od D. Ł. (1), którego roszczenia zostały uwzględnione tylko w 35% na rzecz pozwanego kwotę wskazaną w pkt. 7 wyroku oraz znieść wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego w zakresie powództw pozostałych powódek, których roszczenia zostały uwzględnione w 48%.

Uwzględniając trudną sytuację majątkową powodów Sąd I instancji, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie obciążył powodów kosztami sądowymi w zakresie oddalonej części powództwa.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w zakresie uwzględnionej części powództwa Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.. Kwota zasądzona od pozwanego w pkt. 9 wyroku odpowiada nieuiszczonym kosztom sądowym w zakresie 35% roszczeń D. Ł. (1) oraz w zakresie 48% roszczeń pozostałych powódek.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją obie strony.

Pozwany ubezpieczyciel zaskarżył go w części, tj. w zakresie:

- 1) pkt. 1 lit. a) wyroku - w części zasądzonej kwotę 30.000 zł tj. ponad kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2) pkt. 1 lit. c) i lit. d) wyroku - w całości,
- 3) pkt. 2 lit. a) wyroku - w części zasądzonej kwotę 20.000 zł, tj. ponad kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 4) pkt. 2 lit. c) i lit. d) wyroku - w całości,
- 5) pkt. 3 lit. a) wyroku - w części zasądzonej kwotę 20.000 zł, tj. ponad kwotę 60.000.00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 6) pkt. 3 lit. c) i lit. d) - w całości,
- 7) pkt. 4 lit. a) wyroku - w części zasądzonej kwotę 20.000 zł, tj. ponad kwotę 60.000.00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 8) pkt. 4 lit. c) i lit. d) - w całości,
- 9) pkt. 5 lit. a) wyroku - w części zasądzonej kwotę 20.000 zł, tj. ponad kwotę 60.000.00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- 10) pkt. 5 lit. c) i lit. d) - w całości,
- 11) pkt. 9,10 wyroku - w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

1) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez:

a) błędne przyjęcie, że okoliczności, długotrwałość i intensywność cierpień powodów oceniana aktualnie uzasadnia przyznanie rażąco wygórowanych świadczeń, w sytuacji gdy sami powodowie, wbrew opiniom biegłych, nie podjęli działań zaradczych umożliwiających szybszy powrót do prawidłowego funkcjonowania społecznego,

b) bezzasadnym uznaniu, iż zasądzone kwoty na rzecz powodów nie są nadmierne, w sytuacji gdy stanowią one znacząco sumę wielokrotnie przewyższającą ich dochody roczne;

2) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji przyznanie powodom zadośćuczynienia rażąco wygórowanego względem całokształtu okoliczności istotnych dla oceny wysokości odpowiedniej sumy zadośćuczynienia;

3) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące pominięciem stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności w zakresie zmienionej sytuacji życiowej powodów oraz przyczyn ich przeciągającego się stanu żałoby;

4) naruszenie - art. 446 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż zachodziły przesłanki do przyznania powodom renty zarówno skapitalizowanej, jak i na przyszłość, podczas gdy jak wynika z sytuacji finansowej i osiągniętych przychodów przez zmarłą przed śmiercią kwota ta była niższa aniżeli ustalona przez Sąd, a dodatkowo rodzina otrzymuje poza rentą rodzinną także zasiłek z MOPS.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa D. Ł. (1), B. Ł., D. Ł. (2), S. Ł. i P. Ł., a także w zakresie punktów 9. i 10. wyroku poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji.

Ponadto strona pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem w I i II instancji.

Strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok również w części, tj. co do punktu 6., w zakresie:

1. oddalającym powództwo ponad kwotę 70.000 zł zasądzoną tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda D. Ł. (1) (pkt 1a wyroku),

2. oddalającej powództwo ponad kwotę po 80.000 zł (omyłkowo w apelacji wskazano kwotę 30.000 zł) zasądzoną tytułem zadośćuczynienia na rzecz pozostałych powodów (pkt 2a, 3a, 4a, 5a wyroku),

3. oddalającej powództwo ponad kwotę po 30.000 zł zasądzoną tytułem odszkodowania na rzecz każdego z powodów (pkt 1b, 2b, 3b, 4b, 5b wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że kwota 70.000 złotych zasądzona na rzecz D. Ł. (1) i kwoty po 80.000 złotych na rzecz pozostałych powodów tytułem zadośćuczynienia są kwotami odpowiednimi, co w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego psychiatry, jest w ocenie skarżących nieuzasadnione i spowodowało, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco niskie i jedynie w części rekompensuje krzywdę psychiczną, której doznała strona powodowa,

2) art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że kwoty po 30.000 złotych tytułem odszkodowania są kwotami, które w pełnym stopniu wyrównują straty materialne, jakie zmuszona jest ponosić strona powodowa, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że na skutek śmierci matki i żony nastąpiło znaczne

pogorszenie ich sytuacji życiowej, ponieważ utracili oni stałe wsparcie finansowe, jak również wsparcie osobowe, na jaką mogli liczyć od zmarłej;

II. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i niezgodny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i uznanie, że wyżej wskazane kwoty orzeczone tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. są adekwatne do zakresu cierpień psychicznych i straty ekonomicznej doznanej przez powodów na skutek nagłej i tragicznej śmierci matki (odpowiednio żony) w wypadku komunikacyjnym, podczas gdy należyta ocena powinna prowadzić Sąd Okręgowy do wniosku, że uwzględnienie w zaskarżonej części żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania zrekompensuje im krzywdy w postaci ujemnych przeżyć psychicznych, ponieważ stopień doznanej przez nich krzywdy jest znaczny, gdyż cała rodzina nadal wymaga stałej opieki psychologicznej i psychiatrycznej, na co wskazuje również opinia powołanych w sprawie biegłych psychologa i psychiatry.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasadzenie od pozwanego na rzecz powoda:

1. D. Ł. (1) dalszej kwoty 50.000 zł ponad zasądzoną kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia (tj. w pkt 1 a wyroku) oraz dalszej kwoty 20.000 zł ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania (tj. w pkt 1 b wyroku),
2. D. Ł. (2) dalszej kwoty 30.000 zł ponad zasądzoną kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia (tj. w pkt 2 a wyroku) oraz dalszej kwoty 20.000 zł ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania (tj. w pkt 2 b wyroku),
3. P. Ł. dalszej kwoty 30.000 zł ponad zasądzoną kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia (tj. w pkt 3 a wyroku) oraz dalszej kwoty 20.000 zł ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania (tj. w pkt 3 b wyroku),
4. B. Ł. dalszej kwoty 40.000 zł ponad zasądzoną kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia (tj. w pkt 4 a wyroku) oraz dalszej kwoty 20.000 zł ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania (tj. w pkt 4 b wyroku),
5. S. Ł. dalszej kwoty 35.000 zł ponad zasądzoną kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia (tj. w pkt 5a wyroku) oraz dalszej kwoty 20.000 zł ponad zasądzoną kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania (tj. w pkt 5b wyroku).

Nadto strona powodowa wniosła o zasadzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 15 września 2015 r. strony poparły wniesione przez siebie apelacje oraz wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasadzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji sądu odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia została objęta jedynie część wyroku Sądu Okręgowego - część, w jakiej Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienie za doznaną krzywdę - na podstawie art. 446 § 4 k.c., odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej - na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz rentę odszkodowawczą skapitalizowaną i na przyszłość - na podstawie art. 446 § 2 k.c.

W pozostałym zakresie, tj. co do oddalenia żądania powoda D. Ł. (1) zasądzenia kwoty 494 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 10.204 zł (ponad uprzednio już wypłaconą mu przez pozwanego kwotę 10.460 zł) tytułem zwrotu kosztów wystawienia nagrobka zmarłej żonie, a także w zakresie oddalenia ponad kwotę 5.000 zł żądania powódki S. Ł.

zasądzenia zadośćuczynienia za cierpienia związane z obrażeniami doznanymi przez nią w przedmiotowym wypadku - na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz w zakresie oddalenia ponad kwotę 130 zł jej żądania zwrotu kosztów leczenia - na podstawie art. 444 § 1 k.c., wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2014 r., wobec niezaskarżenia, jest prawomocny.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Przystępując do rozpoznania wniesionych apelacji w pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do podniesionych jedynie w apelacji strony powodowej zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych. Jedynie bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń (obu apelacji) o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji powodów zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Nadto należy wskazać, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga określenia, jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody. Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom strony powodowej – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i moc dowodowa nie była w toku postępowania kwestionowana, uznanych za wiarygodne zeznań świadków, opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii oraz zeznań powodów D. Ł. (1), S. Ł., B. Ł. i

P. Ł.. Wiarygodność i moc dowodowa zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego została przez ten Sąd oceniona pozytywnie w sposób całkowicie prawidłowy, nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów.

Wskazać przy tym należy, że analiza apelacji powodów uzasadnia stwierdzenie, że skarżący, pomimo sformułowania pod adresem Sądu I instancji zarzutu dowolnej (niewszechstronnej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego) oceny dowodów, faktycznie nie kwestionują prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a jedynie nie aprobują ich oceny prawnej, podnosząc przy tym także zarzut niewspółmierności (rażącego zaniżenia) zasądzonych na ich rzecz świadczeń pieniężnych z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane być jednak muszą przez pryzmat dyspozycji przepisów prawa materialnego i tak właśnie ocenił je Sąd II instancji w niniejszej sprawie.

W dalszej kolejności konieczne jest odniesienie się do sformułowanych w apelacjach obu stron zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną dochodzonego roszczenia, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd I instancji słusznie przyjął, że przedmiotowym stanie faktycznym podstawę prawną oceny zasadności roszczenia majątkowego objętego pozwem winien stanowić art. 446 § 4 k.c. - w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę z powodu śmierci J. Ł., art. 446 § 3 k.c. - w zakresie żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci J. Ł., art. 446 § 2 k.c. - w zakresie żądania renty odszkodowawczej skapitalizowanej oraz na przyszłość, jak również art. 822 k.c., art. 436 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 19, art. 34, art. 35 i art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t. ze zm.).

W przedmiotowej sprawie podniesione w obu apelacjach zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w zakresie zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę z powodu śmierci J. Ł. (art. 446 § 4 k.c.) sprowadzają się do kwestionowania przez skarżących rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jedynie co wysokości zasądzonych z ww. tytułu kwot.

Zdaniem pozwanego przyjęta przez Sąd I instancji, jako odpowiednie zadośćuczynienie, kwota po 100.000 zł (z uwzględnieniem kwot wypłaconych powodom z tego tytułu przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego) jest w okolicznościach niniejszej sprawy rażąco wygórowana, natomiast zdaniem powodów kwoty zasądzone na ich rzecz przez Sąd Okręgowy z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę są rażąco niskie (w ocenie powodów odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 150.000 zł w odniesieniu do D. Ł. (1), kwota po 130.000 zł w odniesieniu do powódek D. Ł. (2) i P. Ł., kwota 140.000 zł w odniesieniu do powódki B. Ł. oraz kwota 135.000 zł w odniesieniu do powódki S. Ł.).

Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. z obu apelacji rozpoznany zatem zostanie przez Sąd Apelacyjny łącznie. Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono „odpowiednie”. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego.

Kryteriami tymi, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, są m.in.: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność, jak również rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, a także zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek pokrzywdzonego.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia. Powyższe równocześnie jednak ogranicza możliwość ingerencji w tę sferę ocenną przez instancję odwoławczą. Dlatego też skuteczne zakwestionowanie wielkości zasądzonego świadczenia możliwe jest tylko wówczas, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest bardzo wyraźna, czy wręcz rażąca (tak przykładowo SN w wyroku z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz SA w P. w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432). Już z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Sytuacja taka nie zachodzi jednak w przedmiotowej sprawie. Analiza zaskarżonego wyroku w kontekście zarzutów apelacji doprowadziła bowiem Sąd II instancji do przekonania, iż nie sposób stwierdzić, aby ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie, należne powodom od pozwanego w kwocie po 100.000 zł (z uwzględnieniem kwot wypłaconych powodom z tego tytułu przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego) było nieadekwatne, i to w sposób rażący, do rozmiarów krzywdy doznanej przez powodów na skutek śmierci najbliższego członka ich rodziny, jakim była J. Ł. (żona powoda i matka powódek).

Sąd I instancji nie naruszył przy tym żadnej z reguł ustalania wysokości zadośćuczynienia. W swoim uzasadnieniu wskazał przesłanki, którymi kierował się przy ustaleniu kwoty zadośćuczynienia, wskazując dokładnie okoliczności, które zadecydowały o tym, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie właśnie ww. kwota. Wszystkie te okoliczności Sąd Okręgowy należycie zidentyfikował i należycie rozważył analizując realia badanej sprawy w kontekście wysokości zadośćuczynienia należnego powodom. Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez powodów Sąd Okręgowy wziął pod uwagę nie tylko wysokość ustalonego przez biegłych procentowego uszczerbku na zdrowiu każdego z nich, ale też rozmiar doznanych przez nich cierpień psychicznych związanych ze śmiercią najbliższego członka rodziny w osobie J. Ł..

Odnosząc się w tym miejscu do podniesionego w apelacji strony powodowej zarzutu braku miarkowania wysokości zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia pomimo ustalenia różnego dla każdego z nich procentowego stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu Sąd Apelacyjny wskazuje, że stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, ustalony na podstawie skalkulowanych wskaźników określonych w Tabeli Norm Oceny Procentowej Trwałego Uszczerbku na Zdrowiu, ma tylko pomocniczy charakter i nie stanowi podstawy do matematycznego wyliczenia wysokości zadośćuczynienia. Jest to jedno z wielu kryteriów, które należy brać pod rozwagę przy określaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia. Niewłaściwym uproszczeniem jest, jak czyni to w apelacji strona powodowa, odnoszenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia wyłącznie do ustalonego w toku postępowania procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pomijając już okoliczność, że te ustalone przez biegłego uszczerbki na zdrowiu w stosunku do poszczególnych powodów nie odbiegają od siebie drastycznie i są zbliżone, albowiem wahają się w granicach od 6 do 10 % przy pięciorgu powodach, trzeba mieć jeszcze na uwadze aspekt konstrukcji psychicznej danej osoby. Okoliczność, że jedne osoby w związku z traumą stają się zamknięte, wyalienowane a inne z kolei rzucają się w wir zajęć (pracy, nauki) nie determinuje odpowiedzi na pytanie, które z nich bardziej przeżywają śmierć osoby bliskiej. Proces przeżywania bólu będzie przebiegał bowiem inaczej, np. u powoda jako ojca, który pozostał sam z czterema córkami, którym trzeba pomóc, doradzić, zaopiekować się rodziną, inaczej u najstarszej z powódek S., która w wieku 21 lat stała się niejako „matką” dla pozostałych sióstr, a jeszcze inaczej u najmłodszej z powódek D., która straciła matkę w wieku 10 lat. Nie oznacza to, że każda z tych osób w odczuciu subiektywnym, wewnętrznych przeżyć psychicznych i duchowych, nie będzie cierpiała w równym albo zbliżonym stopniu.

Również powoływanie się w zakresie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia na inne judykaty ma ograniczone znaczenie z powodu znacznego zróżnicowania stanów faktycznych i daleko idącej indywidualizacji ocen w zależności od całego zespołu okoliczności faktycznych uwzględnianych w danej sprawie przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia. Istotna cecha orzekania na podstawie art. 446 § 4 k.c., wyrażająca się w bardzo ścisłym powiązaniu

oceny z konkretnymi okolicznościami faktycznymi, jako czynnikami wpływającymi na rozmiar szkody niemajątkowej i w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, nie pozwala na proste odwoływanie się do sum uznanych w innych sprawach za „odpowiednie”.

W ocenie Sądu II instancji wskazana suma zadośćuczynienia spełnia swój kompensacyjny walor, rekompensując niematerialną szkodę (krzywdę) powodów i stanowiąc dla nich odczuwalną ekonomicznie wartość. Brak jest zatem podstaw do zakwestionowania zasądzonego przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów zadośćuczynienia. Wyższe sumy dochodzone przez powodów w realiach niniejszej sprawy uznać należy za żądania wygórowane, wykraczające poza opisywane kryteria subiektywne i obiektywne determinujące określenie ich wysokości.

Reasumując ten fragment rozważań wskazać należy, że nie sposób stwierdzić, iż ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie, należne powodom od pozwanego w kwocie po 100.000 zł (z czego na etapie przedsądowym wypłacona została na rzecz powoda D. Ł. (1) kwota 30.000 zł, a na rzecz pozostałych powódek kwoty po 20.000 zł), jest nieadekwatne, i to w sposób rażący, do rozmiarów doznanych przez nich krzywd.

Również podniesiony w apelacji strony powodowej zarzut naruszenia prawa materialnego w zakresie zasądzonego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci J. Ł. (art. 446 § 3 k.c.) sprowadza się do kwestionowania przez skarżących rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jedynie co wysokości zasądzonych z ww. tytułu kwot (po 30.000 zł na rzecz każdego z powodów).

Wskazać należy, że kodeks cywilny nie określa i nie formułuje żadnych kryteriów, wedle których należy szacować uszczerbek polegający na pogorszeniu się sytuacji życiowej, stanowi jedynie, że odszkodowanie ma być „stosowne”. Wykładnia celowościowa wskazuje, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę, uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość oraz szczególne okoliczności danego przypadku. Odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. powinno więc przedstawiać konkretną wartość ekonomiczną. Musi wyrażać się taką kwotą, która będzie odbierana jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 445/03, LEX nr 173555).

Przy określaniu wysokości tego odszkodowania Sąd musi dokonać oceny polegającej na porównaniu hipotetycznego stanu, odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji w jakiej znaleźli się na skutek jego śmierci. W przedmiotowej sprawie przy określaniu stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy uwzględnił zarówno wysokość dochodów jakie przed śmiercią uzyskiwała J. Ł. przyczyniając się do zaspokajania uzasadnionych potrzeb rodziny, jak również świadczenia pieniężne uzyskiwane przez powodów już po jej śmierci z tytułu renty rodzinnej po zmarłej.

Mając na uwadze przedstawione wyżej kryteria, które powinny rzutować na wysokość należnego powodom odszkodowania w związku z istotnym pogorszeniem jej sytuacji życiowej na skutek śmierci J. Ł., Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy stosownym odszkodowaniem jest kwota 30.000 zł, jako utrzymana w rozsądnych granicach, adekwatna do zakresu i rozmiaru szkody, uwzględniająca warunki materialne, w jakich znajdowali się powodowie przed śmiercią J. Ł. oraz poziom ich życia, jak również warunki, w jakich powodowie znajdują się obecnie. Kwota ta z pewnością jest realna i będzie ekonomicznie odczuwalna dla powodów jako osób uprawnionych, jest dostosowana do warunków obiektywnych określanych stopą życiową społeczeństwa i nie odbiega w sposób rażący od wysokości doznanego przez powodów uszczerbku majątkowego określanego jako znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Należy w tym miejscu podkreślić, że skarżący powodowie zdają się nie dostrzegać, że dochody zmarłej J. Ł. nie należały do najwyższych, wynosiły poniżej 2.000 zł miesięcznie. Okoliczność ta ma wszakże niebagatelne znaczenie w aspekcie wysokości odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, o którym stanowi art. 446 § 3 k.c. Z drugiej zaś strony prawidłowo Sąd I instancji wywodzi, że J. Ł. była „spoiwem” całej rodziny. To dzięki niej stanowili wzorową rodzinę, albowiem dbała o dom, wychowywała córki, zajmowała się rachunkami, itp. Trzeba zaś mieć na uwadze, że pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje nie tylko niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego,

ale także zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Przy czym pogorszenie sytuacji życiowej to także utrata realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych i ich realnego polepszenia.

Konkludując, brak jest podstaw do zakwestionowania wysokości zasądzonego przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów odszkodowania.

W ostatniej wreszcie kolejności rozważeniu podlega sformułowany w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przepisu art. 446 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do przyznania powodowi renty odszkodowawczej, zarówno skapitalizowanej, jak i na przyszłość. Z uzasadnienia apelacji wynika natomiast, że pozwany upatruje naruszenia ww. przepisu poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na zaliczeniu małżonka zmarłej J. Ł. – powoda D. Ł. (1) do kręgu podmiotów uprawnionych do renty. Pozwany w uzasadnieniu powyższego zarzutu kwestionuje bowiem istnienie pomiędzy zmarłą J. Ł. a powodem ustawowego obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego stanowiska opartego na odosobnionym poglądzie wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (sygn. akt IV CK 371/03), w którym stwierdzono, że małżonek nie mieści się w kręgu osób, w rozumieniu art. 446 § 2 k.c., względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Taki pogląd należy odrzucić, ponieważ nie uwzględnia on prawidłowej wykładni art. 27 k.r.io., który określa spoczywające na małżonkach obowiązki o charakterze alimentacyjnym. Alimentacyjnego charakteru tych obowiązków nie można zakwestionować, gdyż odpowiadają one definicji wynikającej z art. 128 k.r.io. Stanowisko, zgodnie z którym pomiędzy małżonkami na podstawie art. 27 k.r.io. istnieje obowiązek alimentacyjny o charakterze bezwzględny i nie uchyla go zdolność małżonka do samodzielnego utrzymania się z pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej, co kwalifikuje małżonków do kręgu osób uprawnionych z art. 446 § 2 zd. 1 k.c., jest prezentowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki z 16 maja 2008 r., III CSK 388/07 oraz z 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10), a także jest powszechnie przyjmowane w literaturze (por. M. Safjan, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2003 - art. 446; G. Bieniek, (w:) Komentarz do Kodeksu cywilnego, Warszawa 2004 - art. 446; P. Machnikowski, A. Śmieja, (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań część ogólna, Rozdział III. Czyny niedozwolone, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 725-726; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2010). Śmierć współmałżonka zarabiającego i przyczyniającego się do zaspokajania materialnych potrzeb rodziny uniemożliwia pozostałym członkom, w tym również pracującemu zarobkowo małżonkowi, zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb w zakresie utrzymania. W takim wypadku brak jest usprawiedliwienia dla odmowy wyrównania szkody pozostałego przy życiu małżonka i przyznanie renty tylko pozostałym członkom rodziny (por. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, LEX nr 6556).

Odnosnie zaś wysokości renty odszkodowawczej opartej na art. 446 § 2 zd. 1 k.c. wskazać należy, że dla rozstrzygnięcia roszczenia o zasądzenie konieczne jest ustalenie w jakim zakresie środki dostarczane przez zmarłego lub jego osobiste starania wyrażone w pieniądzu przyczyniały się do tworzenia tej części dochodów grupy rodzinnej, która była zużywana na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb członków w zakresie ich utrzymania i wychowania. W wypadku bowiem śmierci jednego z małżonków, powodującej zmniejszenie się dochodu przeznaczonego na pokrycie potrzeb pozostałych członków rodziny, każdy z nich uzyskuje indywidualne roszczenie o zasądzenie renty, która zgodnie z jej kompensacyjnym charakterem przywróci naruszoną równowagę i wyrówna uszczerbek w możliwościach zaspokajania na równej stopie usprawiedliwionych potrzeb o charakterze alimentacyjnym.

Fundusz przeznaczony na utrzymanie rodziny tworzy się z różnych źródeł, np. z pracy zarobkowej, dochodu z gospodarstwa rolnego, dochodów z innego majątku. Zużywany jest on częściowo wspólnie (wydatki niepodzielne), a częściowo indywidualnie. Dlatego o wysokości obowiązku alimentacyjnego w rodzinie decyduje stosunek uzyskanych środków do ogólnych potrzeb z zakresu utrzymania i wychowania dzielonych między członków rodziny w fazie konsumpcji, stosownie do ich potrzeb indywidualnych. Dopóki potrzeby te nie są w całości zaspokojone, każdy z małżonków powinien wypełniać ten obowiązek według swoich sił, możliwości zarobkowych i majątkowych.

Określając wysokość należnej powodom renty Sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny sytuacji życiowej, w jakiej znaleźli się oni po śmierci J. Ł. w aspekcie zasady równej stopy życiowej, a więc stosownie do potrzeb poszkodowanego (powodów) oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłej. Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość utraconych przez powodów środków finansowych dostarczanych przed śmiercią przez J. Ł.. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut naruszenia art. 446 § 2 k.c. również okazał się niezasadny.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami, albowiem obie strony uległy ze swoimi apelacjami w całości, co przemawiało za zastosowaniem powyższej zasady. Wprawdzie zakresy zaskarżenia obu apelacji były różne: z apelacji strony pozwanej była to kwota 137.300 zł, a z apelacji powodów 315.000 zł, a nadto strona pozwana uiściła opłatę sądową od apelacji w kwocie 6.865 zł, podczas gdy powodowie zostali zwolnieni od opłaty sądowej od apelacji w całości, to jednak zważywszy, że po stronie powodów występowało współuczestnictwo formalne, a zatem pełnomocnikowi powodów należałoby się wynagrodzenie od każdej z wniesionych apelacji, de facto obie strony poniosły koszty postępowania apelacyjnego w zbliżonej wysokości.

Nadto, za zastosowaniem zasady wzajemnego zniesienia kosztów postępowania apelacyjnego między stronami przemawiała treść art. 100 zd. 2 k.p.c., albowiem zarówno roszczenie o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c., jak również roszczenie o odszkodowanie z art. 446 § 3 k.p.c., należą do kategorii roszczeń w których określenie ich wysokości jest uzależnione od oceny sądu.